XIII Kielecki Festiwal Nauki w Sędziszowie

W dniu 18 października pod festiwalowym hasłem Nauka Dzieciom w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sędziszowie około 400 uczniów brało udział w pokazach i prezentacjach zatytułowanych „O zmysłach zmyślnie".

Naszym działaniom przyświecała wypowiedź Konfucjusza – *„Powiedz mi, a zapomnę. Pokaż mi, a zapamiętam. Pozwól mi zrobić, a zrozumiem"*. Nieprzerwanie od 11 lat z pasją i zaangażowaniem przygotowujemy festiwalowe pokazy i prezentacje dla dzieci i młodzieży, dla których ten dzień jest niezwykle ciekawym wydarzeniem.

Pani Małgorzata Muzoł - Świętokrzyski Kurator Oświaty objęła swoim patronatem sędziszowskie wydarzenia naukowe.

Wszystkie działania, które przygotowałyśmy na ten dzień, angażowały każdy zmysł uczestników, a przeprowadzając eksperymenty udowadniałyśmy, że wpływają one na to, jak poznajemy otaczający nas świat i jak w nim funkcjonujemy.

Zaplanowane pokazy i konkursy miały na celu pokazanie, że zmysły odgrywają bardzo ważną rolę w życiu człowieka. Na poszczególnych stanowiskach pachniały zioła, aromatyczne herbaty, kadzidełka, korzenne przyprawy i perfumy. Wyeksponowane przedmioty były albo miłe w dotyku, albo szorstkie czy też kłujące, np. kasztany w łupinkach, pióra, futro z lisa i wiele innych. Przywiezione kwiaty z kwiaciarni Gardenia zachwycały swym pięknem, a kosze pachnącego pieczywa z piekarni pana Michała Pałki pobudzały apetyt. Każdy uczestnik miał okazję spróbowania czegoś kwaśnego, słodkiego, słonego oraz gorzkiego. Spotkania były podzielone na część pokazową i doświadczalną.

Drugie piętro szkoły opanowały klasy I – III. Tam pod kierunkiem nauczycielek: Teresy Treli,

Małgorzaty Kaszuby – Muchy oraz Dagmary Bednarskiej najmłodsi uczniowie wyostrzali swoje zmysły. Niesamowitej lekcji festiwalowej, której głównymi celami było: smakowanie, słuchanie, oglądanie, wąchanie i odczuwanie towarzyszyły śmiech oraz zabawa. Uczniowie wykonujący zadania zdobywali smaczne i pięknie wyglądające nagrody.

Na parterze szkoły, w sali gimnastycznej swoje pokazy mieli starsi uczniowie. Część dla nich przygotowały nauczycielki: Bożena Barchanowska, Anna Ciosek, Monika Dudzińska, Grażyna Grochowina, Anna Trzcińska, Mariola Zielińska – Baran. Uczestnicy spotkania poszerzyli swoją wiedzę na temat zmysłów człowieka, zmysłów zwierząt, zmysłów w kuchni, w nauczaniu, w sztuce, a także wykonywali zadania sprawdzające sprawność własnych zmysłów.

Dla odważnych przygotowałyśmy „ścieżkę wrażeń". Chętni uczniowie doświadczali bosymi stopami zimnego, ciepłego, szorstkiego, pofalowanego podłoża, nie używając zmysłu wzroku określali, czy substancja na ręce jest mokra, pachnąca, a na języku – słodka lub kwaśna.

Prezentowano również popularne powiedzenia, w których występują zmysły. Za pomocą kalamburów tłumaczyłyśmy znaczenie związków frazeologicznych, np.: „wodzić za nos", „mieć muchy w nosie", czy „zjeść beczkę soli".

Wśród wielu doświadczeń były badania węchowe. Z zawiązanymi oczami uczestnicy rozpoznawali zapach cynamonu, majeranku, octu, acetonu, gałki muszkatołowej. Zwracałyśmy uwagę na to, jak nasze pole powonienia „przyzwyczaja" się do zapachów, a na slajdzie przygotowanej prezentacji multimedialnej można było porównać na schemacie wielkość powonienia człowieka i psa. Nie zabrakło ciekawostek o wykorzystaniu tego zmysłu, np. przy zbieraniu trufli. Oryginalnym elementem wystawy, prezentowanym uczestnikom festiwalu był przekrój łba świńskiego, gałki ocznej królików oraz uszy i jęzory wieprzowe, które wykorzystano podczas doświadczeń.

W przygotowanym specjalnie na ten dzień „zmysłoinatorze" ochotnicy, wykorzystując jedynie zmysł dotyku, rozpoznawali różne przedmioty oraz litery alfabetu sensorycznego. Wszyscy uczestnicy porównywali na opakowaniach leków napisy dla widzących i znaki alfabetu Braille'a.

Część spotkania dotycząca zmysłu słuchu poświęcona była zbadaniu poziomu zgiełku, w

którym na co dzień funkcjonujemy. Przy pomocy urządzenia do pomiaru hałasu uczniowie sami określali jego siłę. Okazało się, że jego poziom budzi obawy. Uczestnicy zostali poproszeni o jak najgłośniejsze zachowanie. Hałas, wytworzony na zajęciach w celach badawczych był tak wysoki, że długotrwały mógłby szkodzić naszemu zdrowiu i dobremu samopoczuciu. Porównanie do młota pneumatycznego, nieustannie działającej wiertarki, wywarło na uczniach duże wrażenie. Hasło „W ciszy każdego usłyszysz" nabrało szczególnego znaczenia.

Na uwagę zasługuje stanowisko zatytułowane „Człowiek potrzebuje korzeni i skrzydeł. Nasz region w zmysłach", którego celem było ukazanie różnorodności i niepowtarzalności naszej miejscowości i jej okolic. Uczniowie mogli przekonać się, że Sędziszów pachnie igliwiem i grzybami, dźwięczy szumem rzeki i świstem nadjeżdżających pociągów, smakuje tradycyjnymi, domowymi potrawami, zachwyca i koi zmysły twórczością artystyczną.

„Jak dbać o narządy zmysłów, aby nam długo służyły i były w dobrej kondycji?" to kolejny element prezentacji. Przy tej okazji wspomniano o chorobach oczu, wadach wzroku np. daltonizmie, zaburzeniach czucia i węchu.

Na zakończenie każdy uczestnik mógł określić swój styl uczenia się, w którym główną rolę pełni dominujący u niego zmysł. Mając podaną instrukcję uczestnicy „dopasowywali" swoje cechy, a także cechy swoich nauczycieli do odpowiedniej grupy: wzrokowców, słuchowców, uczuciowców lub kinestetyków. Zachęcałyśmy do polisensorycznego uczenia się i ćwiczenia swoich wszystkich zmysłów oraz do wykorzystywania ich w procesie poznawania świata.

Chcąc zainteresować tematem mieszkańców Sędziszowa, przygotowałyśmy na festiwalowe dni w różnych miejscach wystawę prac przedstawiających złudzenia optyczne. Jej elementy można było nie tylko w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sędziszowie, ale także w Urzędzie Miasta, w Samorządowym Centrum Kultury im. Jana Pawła II w Sędziszowie, Przedszkolu Samorządowym, Ośrodku Zdrowia, w sędziszowskich zakładach pracy oraz na tablicach ogłoszeń na terenie miasta i gminy. Każdy, kto zauważył prace, mógł sprawdzić swój zmysł wzroku i pobudzić wyobraźnię.

Wszystkim sponsorom tegorocznych pokazów bardzo dziękujemy, a w szczególności Burmistrzowi Sędziszowa i Urzędowi Miejskiemu w Sędziszowie. Sponsorami byli także: Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sędziszowie, Spółdzielnia Uczniowska „Grosik", Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu Miasta i Gminy Sędziszów, Wydawnictwo JUKA,

Kwiaciarnia Gardenia oraz Miwex – piekarnia Pana Michała Pałki.

Drodzy Sponsorzy i wszyscy Sprzymierzeńcy Nauki, dzięki Wam nauczanie staje się pasją, a słowa Pani Naczelnik Oświaty Anny Skiby, że tak powinna wyglądać każda lekcja, są budujące. Dziękujemy wszystkim osobom, które przyczyniły się do przygotowania ekspozycji, napisów i dekoracji. To, żeby pokazy nabrały niezwykłego wyglądu i wywierały wrażenie na nasze zmysły, to wielkie i trudne logistycznie przedsięwzięcie.

Dziękujemy i zapraszamy na nasze spotkanie już za rok.

Spostrzeżenia z festiwalu zebrały:

Monika Dudzińska, Grażyna Grochowina, Bożena Barchanowska, Anna Ciosek